

Kremowa pogoda dla skóry

Okres jesienno-zimowy jest trudny dla skóry. Szczególnie dręczą ją niskie temperatury, chłodne, porywiste wiatry, a nawet przesuszone powietrze w mieszkaniach (tak, tak, kaloryfery!). Staje się szorstka i sucha, traci ładny kolor. Jak ją ratować?

Skóra ma swoje wymagania: latem jest jej za gorąco, jesienią i zimą oczywiście zbyt zimno. I jeszcze ta huśtawka temperatur, kiedy np. po spacerze w deszczu czy śniegu wchodzimy do ciepłego, suchego powietrza w domu, biurze czy sklepie. O tym, że zmienne warunki jej nie odpowiadają, informuje uczuciem świądnięcia, pieczenia, a nawet świądu,

potem zaczyna się łuszczyć, staje się matowa, mało elastyczna, traci gładkość. Wszystko dlatego, że wskutek nagłych wahań temperatury skóra przeżywa szok termiczny, związany z kolei z jej szybszym odwadnianiem się: odparowuje z niej nawet 600 ml wody na dobę, dlatego tak szybko staje się sucha, „szczypie” i łatwo ulega podrażnieniom. Słabsza i mniej odporna cera potrzebuje zatem zwłaszcza teraz – jesienią i zimą – wzmocnienia, nawilżenia i natłuszczenia oraz po prostu silnej ochrony przed warunkami atmosferycznymi.

Bariera ochronna

Normalnie nasz naskórek zbudowany jest z wielu części: na samym wierzchu znajduje

warstwa rogowa, której struktura przypomina mur, w którym cegły tworzą komórki, a „zaprawę” lipidy (czyli tłuszcze). Pokryta jest ona naturalną barierą ochronną, tzw. płaszczem wodno-lipidowym, zatrzymującym wodę przez jej wiązanie z określonymi substancjami. Warto wiedzieć, że właśnie woda jest bardzo ważnym składnikiem warstwy rogowej, stanowi 10-15% jej zawartości. Kiedy nawilżenie skóry spadnie poniżej 10%, ciało staje się suche, szorstkie i mniej elastyczne. „Lodowate” warunki atmosferyczne na przemian z suchym, ciepłym powietrzem ogrzewanych kaloryferami pomieszczeń powodują, że płaszcz ochronny skóry ulega osłabieniu – pozbawiona opieki cera szybko staje się słabsza i delikatniejsza, łatwo ulega przesuszeniu. By ją przed tym obronić, musimy zadbać przede wszystkim o jej nawilżenie i natłuszczenie.

Twarzowa obrona

Pamiętajmy, że jesienią i zimą nie należy wychodzić z domu bez zabezpiecze-

nia twarzy i odsłoniętych miejsc, np. dłoni, odpowiednim kremem ochronnym. Warto sięgnąć zwłaszcza po te tłuste i półtłuste, o bogatym w lipidy i ceramidy składzie, uzupełniające ubytki w płaszczu lipidowym i tym samym broniące skórę przed działaniem niekorzystnych czynników atmosferycznych. Można ich używać także do pielęgnacji skóry całego ciała – te z zawartością parafiny świetnie wygładzają przesuszony naskórek i chronią go przed utratą wilgoci.

Dodatkową osłoną przed wiatrem i mrozem jest dobrze kryjący podkład (make-up) i osłona pudru. Wiele firm kosmetycznych oferuje serie preparatów do stosowania w trudnych warunkach atmosferycznych. Produkty te zaspokajają specyficzne potrzeby skóry o tej porze roku. Szczególną troską trzeba też otoczyć usta, które pozbawione są warstwy lipidowej. Nie zapominajmy zatem o szyfcie ochronnym!

Nanobase™

Długotrwały efekt regeneracji skóry

Japoński farmakosmetyk wykorzystujący nanotechnologię zawierający fizjologiczne lipidy.



NA/06/2009/02A

Lipobase™

Codzienna ochrona i pielęgnacja skóry

Japoński farmakosmetyk łączący zalety lecznicze maści z kosmetycznymi kremami.



LI/06/2009/02A